

от репрессий и ставку на национальный фактор в кадровой политике (с. 327). Исследовательница связывает такой переход с отказом советского руководства от «полноценной» советизации прибалтийских республик и склоняется к выводу о безусловном провале советского проекта в Прибалтике (с. 337).

Рецензируемая работа привлекает к себе внимание прежде всего тем, что в ней на основе изучения большого круга документов и материалов, предпринята попытка проанализировать механизмы принятия решения по «балтийскому вопросу», проследить отношения центра с местными органами власти. В одной монографии невозможно в равной степени осветить все стороны теоретического и практического формирования исследуемого автором феномена советизации. Некоторые направления возможных дальнейших исследований были лишь намечены. Так, вопрос о международном факторе и в 1939–1941 гг., и в 1947 г. был только затронут автором в третьей главе, а этот фактор, учитывая крайнее положение Прибалтики, имел далеко не второстепенное значение. Определенное сожаление вызывает и тот факт, что вне поля зрения автора остались доступные работы известных прибалтийских исследователей этого периода, к примеру, З. Буткуса и Я. Валге.

Монография Е. Зубковой представляется, безусловно, интересной и полезной. Важно и то, что она побуждает к пересмотру некоторых утвердившихся мнений и более подробному изучению истории взаимоотношений Москвы и Прибалтики.

Мария Павлова

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EO.2012.013>

Biografia generała Lucjana Żeligowskiego

Dariusz Fabisz, *General Lucjan Żeligowski (1865–1947). Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007, ss. 374

Biografistyka należy do trudnych, chociaż najbardziej popularnych i poczytnych form historiografii. Życie i działalność ludzi wybitnych cieszą się zawsze zainteresowaniem szerokich kręgów czytelniczych. Dlatego też historycy od dawna poświęcali biografiom wiele uwagi, a ich publikacje odgrywają dużą rolę w kształtowaniu świadomości historycznej narodów.

W Polsce po II wojnie światowej często wskazywano na potrzebę naukowego zajęcia się ludźmi nietuzinkowymi, wyróżniającymi się swymi dokonaniem na różnych polach. Ten słuszny postulat nie był jednak systematycznie realizowany, gdyż partyjne wytyczne polityczne oraz ograniczenia cenzuralne skłaniały do pisania biografii jedynie tzw. postępowych wodzów i przywódców narodu. Z tych powodów przez długi czas nie zajmowano się wieloma ważnymi postaciami. Sytuacja zmieniła się na początku lat 90., kiedy zaczęły ukazywać się biografie wybitnych XX-wiecznych postaci historycznych – działaczy politycznych, społecznych i wojskowych.

Wśród opublikowanych książek nie było jednak biografii gen. Lucjana Żeligowskiego. Trudno bowiem uznać za biografię wydaną w Bydgoszczy w 1994 r. przez Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej książkę Barbary Gumowskiej pt. *Opowieść o gen. broni Lucjanie Żeligowskim*. Tę właśnie lukę w historiografii zamierzał wypełnić dr Dariusz Fabisz (adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego), przygotowując swoje opracowanie zatytułowane *General Lucjan Żeligowski (1865–1947). Działalność wojskowa i polityczna*.

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że gen. Lucjan Żeligowski to jedna z ważniejszych postaci II Rzeczypospolitej. Urodził się w 1865 r. w Oszmianie na Wileńszczyźnie, a po zdaniu matury wstąpił do wojska rosyjskiego. I wojnę światową rozpoczął na stanowisku dowódcy batalionu, a potem objął dowództwo 264. Pułku Piechoty. W październiku 1915 r. na własną prośbę został przeniesiony do tworzącej się w Bobrujsku Brygady Strzelców Polskich. W 1917 r. brygadę przekształcono w Dywizję Strzelców Polskich. Następnie był organizatorem i dowódcą polskiej 4. Dywizji Strzelców na Kubaniu. Wraz z nią najpierw trafił do Odessy, skąd przez Besarabię przybył w czerwcu 1919 r. do Polski. Na początku lipca 1919 r. 4. Dywizję Strzelców przemianowano na 10. Dywizję Piechoty. Tą dywizją gen. Żeligowski dowodził w wojnie polsko-sowieckiej. Po zakończeniu walk o niepodległość i granice pozostał w Wojsku Polskim, w którym zajmował wysokie stanowiska: inspektora armii i ministra spraw wojskowych. Był człowiekiem „sercem i umysłem” oddanym marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, chociaż nie był legionistą. We wrześniu 1939 r. opuścił kraj i przez Rumunię dotarł do Paryża, a po klęsce Francji przeniósł się do Londynu, gdzie zmarł w 1947 r.

General Lucjan Żeligowski w pamięci historycznej Polaków i Litwinów funkcjonuje przede wszystkim jako organizator i wykonawca przeprowa-

dzonej w październiku 1920 r. wyprawy wileńskiej. Jednak w Polsce jest odbierany pozytywnie, jako patriota, który nigdy nie sprzeniewierzył się przysiędze żołnierskiej i honorowi oficerskiemu, a zaplanowany przez Józefa Piłsudskiego „bunt” jego Grupy Operacyjnej (jej trzon stanowiła Dywizja Litewsko-Białoruska gen. Jana Rządzkowskiego) był w pełni uzasadniony, gdyż tylko w ten sposób można było udzielić pomocy wileńskim rodakom. Niekwestionowanym rezultatem „buntu” i utworzenia Litwy Środkowej było bowiem przyłączenie w 1922 r. Wileńszczyzny do Polski. Ten właśnie czyn zbrojny i polityczny przyniósł gen. Żeligowskiemu niezwykłą popularność i społeczną akceptację, szczególnie silną wśród Polaków zamieszkujących ziemię wileńską. Jednak przez Litwinów – od 1920 r. aż po dzień dzisiejszy – ten fragment jego działalności wojskowej i politycznej jest oceniany diametralnie inaczej, budzi także wiele negatywnych emocji. W pamięci historycznej Litwinów gen. Żeligowski to zło w ludzkiej postaci, to człowiek, który był realizatorem polskiej polityki imperialnej, w której nie było miejsca na niepodległe państwo litewskie, to osoba, która wiarołomnie i siłą oderwała od Litwy jej stolicę – Wilno. „Żeligowszczyzna” i Żeligowski to określenia, które nawet dziś, po kilkudziesięciu latach od „buntu”, według wielu Litwinów mają bardzo wyraźne pejoratywne znaczenie.

Książka Dariusza Fabisza ma konstrukcję chronologiczno-problemową, typową dla prac biograficznych, składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii i indeksu nazwisk.

W rozdziale I, niezbyt trafnie zatytułowanym „Dzieciństwo i młodość”, opisano życie Lucjana Żeligowskiego od chwili urodzenia aż do wybuchu I wojny światowej. Jest to długi, aż 49-letni okres, który w ostatniej części trudno nazwać „młodością”. Żeligowski był bowiem w tym czasie już człowiekiem w pełni dojrzałym, 40-letnim. Autor przedstawił środowisko rodzinne, w którym przyszedł na świat i dorastał Żeligowski, motywy wstąpienia do wojska rosyjskiego, pobyt w szkole oficerów piechoty w Rydze, pokojową służbę w 136. Pułku Piechoty w Nowoczerkasku nad Donem, udział w wojnie rosyjsko-japońskiej na froncie w Mandżurii jako kapitan 288. Pułku Piechoty. Niewiele natomiast jest tam informacji o działalności Żeligowskiego od chwili powrotu z Dalekiego Wschodu do sierpnia 1914 r.

W rozdziale II, który nosi tytuł „I wojna światowa i walka o niepodległość Polski 1914–1920”, znajdziemy opis służby Żeligowskiego na froncie austriackim w Karpatach, gdzie w grudniu 1914 r. zetknął się po

raz pierwszy z walczącymi po stronie przeciwnika legionistami Józefa Piłsudskiego. Spowodowało to gruntowną zmianę w jego życiu, gdyż jak później napisał: „Unosiła się w powietrzu wizja polskiego wojska. Tylko gdzie i jak ma to nastąpić?”¹⁰. Odpowiedź przyszła we wrześniu 1915 r., kiedy władze rosyjskie zezwoliły na sformowanie w Bobrujsku Brygady Strzelców Polskich. Miesiąc później ppłk Lucjan Żeligowski na własną prośbę został przeniesiony do tej brygady, w której został dowódcą II batalionu. Po rewolucji lutowej 1917 r. był jednym z organizatorów polskiego wojska w Rosji. Z jego inicjatywy powstała na Kubaniu 4. Dywizja Strzelców Polskich, na czele której w czerwcu 1919 r. wrócił do Polski. Dywizję przekształcono w 10. Dywizję Piechoty, ale Żeligowski pozostał jej dowódcą i aż do początku października 1920 r. brał udział w wojnie z Rosją sowiecką.

W rozdziale III: „Wilno 1920–1922” autor omówił przyczyny i okoliczności „buntu” Grupy Operacyjnej gen. Żeligowskiego, przedstawił akcję militarną, która doprowadziła do zajęcia Wilna, a potem scharakteryzował jego działalność polityczną i wojskową na czele utworzonego przez niego quasi-państwa Litwy Środkowej.

Praca na stanowisku inspektora armii nr II w Warszawie oraz ministra spraw wojskowych (od 27 listopada 1925 r. do 5 maja 1926 r.) została przedstawiona w rozdziale IV. Autor starał się także odpowiedzieć w nim na pytanie o rolę, jaką odegrał Żeligowski w przygotowaniach do zamachu stanu w maju 1926 r. Po wydarzeniach majowych został z inicjatywy Piłsudskiego przewodniczącym Komisji Likwidacyjnej, która miała zająć się unormowaniem stosunków w wojsku i rozładowaniem emocji nagromadzonych w siłach zbrojnych.

W dniu 27 sierpnia 1927 r. gen. Lucjan Żeligowski przeszedł w stan spoczynku. Usunął się nie tylko z wojska, lecz także znacząco ograniczył swoją działalność na forum publicznym. Przebywał w swoim majątku w Andrzejewie koło Wilna i gros czasu poświęcał życiu rodzinnemu, pisarstwu i problemom gospodarczym. Z biegiem lat coraz krytyczniej patrzył na rządy sanacji i na samego Piłsudskiego. Pisał: „Jakie wyniki dał przewrót? [majowy 1926 r. – W. R.] Przedtem było sejmowładztwo, a potem stało się władztwo kilku, zapanowało bezprawie, zaczęła rządzić siła”¹¹. Do aktyw-

¹⁰ D. Fabisz, *General Lucjan Żeligowski (1865–1947). Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007, s. 43.

¹¹ *Ibidem*, s. 231–232.

ności politycznej Lucjan Żeligowski wrócił dopiero w 1935 r.; był posłem na Sejm IV i V kadencji. Wspomniany wyżej okres jego życia przedstawia rozdział V: „Poza armią 1927–1939”.

Najobszerniejszy, gdyż liczący aż 80 stron, jest rozdział VI: „Na obczyźnie 1939–1947”. W dniu 25 sierpnia 1939 r. gen. Żeligowski oddał się do dyspozycji marszałka Rydza-Śmigłego i poprosił o przydział dowódczy. Do połowy września nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi na swoją prośbę. Przez Rumunię, Jugosławię, Włochy udał się do Francji, a po jej upadku w 1940 r. wyjechał do Wielkiej Brytanii. W czasie wojny był członkiem Rady Narodowej, namiastki Sejmu. Głoszone przez niego poglądy dotyczące *idei słowiańskich* oraz wsparcie budowanego w Polsce, pod kierownictwem polskich komunistów i pod osłoną Armii Czerwonej, nowego powojennego ustroju społeczno-politycznego przysporzyły mu wielu wrogów i doprowadziły do izolacji w środowisku polskich emigrantów. Zamierzał powrócić do rządzonej przez komunistów Polski, lecz nie zdążył, zmarł w Londynie 9 lipca 1947 r.

Wspomniałem na samym początku, że napisanie dobrej biografii jest zadaniem niezmiernie trudnym. Czy książka Dariusza Fabisza jest dobrą naukową biografią? Nie mam najmniejszej wątpliwości, że autor miał wiele dobrych chęci i włożył sporo wysiłku w przygotowanie książki. Jednak efekt końcowy nie jest w pełni satysfakcjonujący, ponieważ autor pominął kilka ważnych wątków i aspektów wojskowej i politycznej działalności gen. Żeligowskiego. To wszystko można uzupełnić po przeprowadzeniu dodatkowej kwerendy. Jestem przekonany, że niezmiernie ambitny badacz, jakim niewątpliwie jest dr Fabisz, z pewnością to zrobi.

Nie w pełni przekonujące są ustalenia D. Fabisza dotyczące wyprawy wileńskiej, gdyż nie uwzględnił on całości istniejących i dostępnych źródeł oraz opracowań. Najbardziej razi pominięcie drukowanych jeszcze przed wojną wspomnień i relacji najbliższych współpracowników gen. Żeligowskiego w akcji wileńskiej: ppłk. Kazimierza Rybickiego¹², który dowodził 2. Brygadą Litewsko-Białoruską (Grodzieński i Nowogródzki Pułk), należąca do Dywizji Litewsko-Białoruskiej, mjr. Stanisława Bobiatyńskiego¹³ (dowódca Wileńskiego Pułku Strzelców, który należał do 1. Brygady Li-

¹² K. Rybicki, *W akcji zbrojnej na Wilno*, „Rocznik Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny Województwa Wileńskiego”, 1938, R. 2, s. 9–16.

¹³ S. Bobiatyński, *Ze wspomnień dowódcy wileńskiego pułku strzelców*, „Rocznik Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny Województwa Wileńskiego”, 1938, R. 2, s. 17–24.

tewsko-Białoruskiej płk. Władysława Bednara), por. Bolesława Waligóry¹⁴ z Wileńskiego Pułku Strzelców oraz Antoniego Domaradzkiego¹⁵ i Stefana Burhardta¹⁶. Nie wykorzystał także kilku przekazów bezpośrednich cywilnych świadków wydarzeń, które miały miejsce jesienią 1920 r., np. Heleny Romer¹⁷ i innych¹⁸. Nie uwzględnił również przemówienia wygłoszonego przez gen. Żeligowskiego na zjeździe uczestników walk o Wilno¹⁹.

Uzupełnienia wymaga też początkowa część biografii, w której autor przedstawia służbę L. Żeligowskiego w wojsku rosyjskim. Dariusz Fabisz prawdopodobnie nie wiedział, że podstawowe informacje o służbie wojskowej gen. Żeligowskiego w wojsku carskim znajdzie w Moskwie (fondy Российского Государственного Военно-Исторического Архива). A są tam dokumenty podstawowe z punktu widzenia podjętego tematu. W moskiewskim archiwum znajdują się akta wszystkich rosyjskich korpusów, które walczyły podczas I wojny światowej. Identycznie wygląda sytuacja ze związkami taktycznymi (dywizjami, brygadami) i samodzielnymi oddziałami, pułkami, sotniami itd. Są tam m.in. materiały pułków, w których służył Żeligowski przed I wojną światową i w jej trakcie:

- 136. Pułku Piechoty: fond 2750,
- 288. Pułku Piechoty: fond 15711,
- 264. Pułku Piechoty: fond 2875,
- 216. Pułku Piechoty: fond 2829,
- 1. Polskiej Dywizji Strzelców: fond 2552.

Autor nie dotarł do kilku źródeł opisowych drukowanych w ostatnich 20 latach, m.in. nie zauważył zamieszczonych w „Rzeczpospolitej” fragmentów niepublikowanych wspomnień gen. Żeligowskiego²⁰.

¹⁴ B. Waligóra, *Wyzwolenie Wilna*, „Rocznik Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny Województwa Wileńskiego”, 1938, R. 2, s. 33–54.

¹⁵ A. Domaradzki, *Od Warszawy do Wilna*, „Rocznik Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny Województwa Wileńskiego”, 1938, R. 2, s. 25–28.

¹⁶ S. Burchardt, *Kartki z pamiętnika: z Żeligowskim na Wilno 23 IX–23 XII 1920 roku*, „Rocznik Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny Województwa Wileńskiego”, 1938, R. 2, s. 55–66.

¹⁷ H. Romer, *General Żeligowski w Wilnie: kartka z pamiętnika – 1920 rok*, [w:] *W drugą rocznicę 1922: 1920 rok*, Wilno 1824, s. 8–11.

¹⁸ Korwin, *Z gen. Żeligowskim na Wilno*, „Słowo”, 1932, nr 226.

¹⁹ *Zjazd uczestników walk o Wilno z lat 1918–1920*, „Dziennik Wileński”, 1930, nr 260–261.

²⁰ L. Żeligowski, *Zajęcie Wilna w roku 1920*, komentarz i wyd. T. Stańczyk, „Rzeczpospolita”, 1992, nr 57.

Brakuje również przedwojennych opracowań, m.in. książki Zdzisława Budeckiego, w której można znaleźć informacje o wyprawie gen. Żeligowskiego na Wilno i reakcji na tę akcję Ligi Narodów²¹, Aleksandra Kawalkowskiego, który opisuje zajęcie Wilna w październiku 1920 r.²², Bolesława Waligóry²³, i publicystycznych wypowiedzi, np. Stanisława Cata Mackiewicza²⁴ i innych mniej znanych osób²⁵.

Są także luki w najnowszych publikacjach, brak np. opracowania Andrzeja Żaka²⁶, artykułów prof. Piotra Łossowskiego²⁷ oraz publicystycznych wypowiedzi Andrzeja Garlickiego²⁸, Władysława Tybura²⁹, J. Malinowskiego³⁰, Brunona Zawieyskiego³¹, Stanisława Krasuckiego³², Czesława Miłosza i Tomasa Venclovy w sprawie akcji wileńskiej gen. Żeligowskiego³³.

Pośpiech prawdopodobnie sprawił, że autor nie zweryfikował niektórych danych biograficznych. Wskutek tego dowódca Wileńskiego Pułku Strzelców Stanisław Bobiatyński w dniu 2 października 1920 r. jest podpułkownikiem, a 9 października tylko majorem³⁴.

Moje krytyczne uwagi nie przekreślają wartości książki Dariusza Fabisza. Jest to bowiem pierwsza biografia gen. Lucjana Żeligowskiego o charakterze naukowym. Wiemy teraz, co należy uzupełnić i poprawić. Może to

²¹ Z. Budecki, *Stosunki polsko-litewskie po wojnie światowej 1918–1928*, Warszawa 1928.

²² A. Kawalkowski, *Z dziejów odbudowy państwa*, Warszawa 1933.

²³ B. Waligóra, *Nowe szczegóły akcji zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego*, „Bellona”, 1931, t. 37, s. 168–169.

²⁴ S. Cat Mackiewicz, *General Żeligowski*, „Słowo”, 1930, nr 232; idem, *Kto mnie wołał, czego chciał...*, Warszawa 1972.

²⁵ Zob. np. E. G., *General Lucjan Żeligowski: nasi kandydaci*, „Kurier Wileński”, 1935, nr 235.

²⁶ A. Cz. Żak, *Wilno 1919–1920*, Warszawa 1993.

²⁷ P. Łossowski, *Czy potępić akcję gen. Żeligowskiego?*, „Słowo Powszechnie”, 1992, nr 188; idem, *Odzyskanie Wilna przez generała Żeligowskiego*, „W Kręgu Kultury”, 1998, nr 1–2, s. 79–110.

²⁸ A. Garlicki, *Bunt*, „Polityka”, 1992, nr 41.

²⁹ W. Tybura, *Litwini, Polacy i Żeligowski*, „Prawo i Życie”, 1992, nr 42.

³⁰ J. Malinowskiego, *Generalowi Żeligowskiemu: przęgierz czy pomnik?*, „Wileńskie Rozmaitości”, 1994, nr 2.

³¹ B. Zawieyski, *W obronie generała broni L. Żeligowskiego*, „Panorama Kresowa”, 1995, nr 2.

³² S. Krasucki, *O generale broni Lucjanie Żeligowskim*, „Wileńskie Rozmaitości”, 1995, nr 2–3.

³³ Cz. Miłosz, T. Venclova, *Żeligowski i upiory przeszłości*, „Kurier Wileński”, 1993, nr 134.

³⁴ D. Fabisz, op. cit., s. 113, 128 i 149.

zrobi sam autor (to by było najlepsze rozwiązanie), a może jego książka pobudzi innych badaczy w Polsce i na Litwie do wielopłaszczyznowych i wieloaspektowych badań. Uzyskane wyniki być może pozwolą zweryfikować wiele ocen generała istniejących w świadomości historycznej Polaków i Litwinów.

Waldemar Rezmer